

Andrzej JOPKIEWICZ

Ze statystyką przez życie — Zygmunt Peuker (13.02.1921—13.07.2010)¹

Zygmunt Kazimierz Peuker urodził się w Warszawie w rodzinie cechowego rzemieślnika Franciszka i Leokadii z Kosińskich jako drugie dziecko tego małżeństwa. Starszy brat Zbigniew urodził się kilkanaście lat wcześniej.

Zygmunt po trzyoddziałowej szkole przygotowawczej i nauce w domu trafił do Państwowego Gimnazjum im. Tadeusza Czackiego w Warszawie. Ukończył je w roku 1937, uzyskując tzw. małą maturę. Naukę kontynuował w Liceum Matematyczno-Fizycznym pod wezwaniem św. Wojciecha, szkole Fundacji Górskich (popularnie zwanej szkołą Wojciecha Górskiego). W maju 1939 r. otrzymał maturę i w połowie sierpnia tegoż roku został wcielony do Junackich Hufców Pracy. Jego samodzielna kompania budowała umocnienia w rejonie Częstochowy. Tutaj zastała go wojna. Po pięciu tygodniach tułaczki dotarł do Lidy, gdzie zaopiekowali się nim miejscowi Polacy. W połowie listopada wrócił do Warszawy.

W okresie okupacji Zygmunt Peuker mieszkał w Warszawie. W połowie 1940 r. podjął pracę w prywatnej firmie Dom Handlowy Wacława Dzierżawskiego przy ul. Długiej 28. Pracował tam do wybuchu powstania warszawskiego. W 1942 r. rozpoczął studia w I Miejskiej Szkole Handlowej kierowanej przez Edwarda Lipińskiego, która faktycznie była tajną SGH. Zaliczył dwa lata na tej uczelni. Właśnie wtedy związał swe losy ze statystyką, którą zainteresował się już jako licealista zafascynowany „Małym Rocznikiem Statystycznym” wydawanym przez GUS.

Powstanie warszawskie rodzina Peukerów przeżyła na Powiślu. Zygmunt zaangażował się w działalność pobliskiej redakcji i drukarni (róg Dobrej i Tamki) pisma „Demokrata”, wydawanego przez PPS. 6 września 1944 r. został wywieziony z rodzicami do obozu przejściowego (Durchgangslager) w Pruszkowie, skąd sam trafił do obozu pracy przymusowej w Stolp-Reitz (Rędzików k. Słupska). 22 lutego 1945 r. wraz z grupą osób zatrzymanych znalazł się pod Kołobrzegiem, gdzie zostali zapędzeni do budowy umocnień wojskowych. 4 marca 1945 r. odzyskał wolność. W połowie miesiąca był już w Warszawie.

¹ W pracy wykorzystałem m.in. materiały zgromadzone przez Jana Bergera.

Jeszcze w 1945 r. został studentem III roku SGH, zaliczył niemal w całości ten ostatni wówczas rok studiów, uzyskując absolutorium. Formalnie miał status osoby z niepełnym wykształceniem wyższym.

Będąc jeszcze studentem trafił do pracy w GUS. Prof. Kazimierz Romaniuk, wykładowca statystyki ekonomicznej na SGH, a jednocześnie wicedyrektor GUS, zaproponował swemu pilnemu słuchaczowi zatrudnienie w organizującym się Urzędzie, mieszczącym się wtedy w budynku szkół zawodowych przy skrzyżowaniu ulic Narbutta i Kazimierzowskiej. 1 sierpnia 1945 r. rozpoczął pracę w Wydziale Statystyki Przemysłowej (przekształconym później w Departament Statystyki Przemysłowej). Został w nim naczelnikiem Oddziału (potem Wydziału) Produkcji Przemysłu Wielkiego i Średniego (od 1950 r. Wydział Produkcji Przemysłu Kluczowego). Miał szczęście pracować ze świetnymi fachowcami i mądrymi ludźmi, którzy mieli na niego duży wpływ i kształtowali go jako statystyka. Do końca życia z estymą i sentymentem wspominał profesorów Stefana Szulca i Kazimierza Romaniuka, dra Stanisława Róga i Jana Kantora (zastępcę naczelnika Wydziału w Departamencie Przemysłu).

Praca w GUS miała również wpływ na jego życie osobiste. W roku 1946 poznał pracującą tu przez krótki okres pannę Barbarę Budkiewicz. W czerwcu 1949 r. zostali małżeństwem. Dochowali się dwóch córek i doczekali dwóch wnuczek, z których Zygmunt Peuker był bardzo dumny.

W Departamencie Statystyki Przemysłu Peuker pracował do 14 XI 1952 r. Odszedł, bo jako bezpartyjny nie otrzymał rekomendacji do pracy przy „tajnych” dokumentach, a do tego na kierowniczym stanowisku.

15 listopada 1952 r. Zygmunt Peuker otrzymał stanowisko naczelnika Wydziału Programów i Metodologii w organizowanym Departamencie Koordynacji. Praca w tym niewielkim wydziale (4 osoby), wolnym od kłopotliwych spraw tajnych, dawała mu dużo satysfakcji, poszerzała bowiem zakres wiedzy statystycznej.

Rosła również pozycja Z. Peukera, który 1 czerwca 1955 r. został wicedyrektorem Departamentu Opracowań Zbiorczych, a w 1957 r. wicedyrektorem Departamentu Koordynacji Prac Statystycznych i Informacji.

1 V 1959 r. objął stanowisko dyrektora Departamentu Statystyki Pracy i Płac. Pracował tam niemal 11 lat. Za szczególnie wartościowe uważał po latach tzw. spisy kadrowe — unikatowe badania, trudne metodycznie, organizacyjnie, technicznie, przynoszące informacje nieosiągalne poza GUS. Równie wartościowe były badania dojazdów do pracy, tzw. bilanse siły roboczej, badania zatrudnienia, płac, a także wypadków przy pracy.

Kierowanie Departamentem Statystyki Pracy i Płac przyniosło Z. Peukerowi wiele satysfakcji i przyczyniło się do jego rozwoju zawodowego. Pracę na tym stanowisku zakończył konflikt z ówczesnym prezesem GUS W. Kawalcem.

1 III 1971 r. trafił do Zakładu Badań Statystyczno-Ekonomicznych GUS i PAN, gdzie pracował jako analityk do 31 października 1974 r. W porównaniu

z poprzednią wyczerpującą emocjonalnie pracą był to okres spokojnej działalności badawczej, rozważań teoretycznych, studiowania interesujących go zagadnień (m.in. wycena wartości pracy domowej kobiet niepracujących zawodowo czy też porównania międzynarodowe kosztów utrzymania). Jednocześnie zajął się problematyką rozszerzania zakresu zastosowań statystyki, jej nowych zadań, a także możliwości zastosowania do pracy komputerowej techniki obliczeniowej.

W tym czasie Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Systemu Państwowej Informacji Statystycznej GUS podjął prace nad uruchomieniem Pracowni Systemu Informatycznego „Słownik”. Kierownictwo OBR SPIS zaproponowało Z. Peukerowi podjęcie pracy w nowo otwartej jednostce. Od 1 XI 1974 r. przeszedł do Pracowni jako główny specjalista. Pracował tam ponad 8 lat, do 31 XII 1982 r. Na emeryturę przeszedł na własne życzenie jako kierownik Pracowni Języka Problemowego. Okres pracy w OBR SPIS uważał za bardzo interesujący, pożyteczny merytorycznie i przyjemny ze względu na atmosferę, życzliwość kompetentnego kierownictwa i wspaniałych kolegów o wysokich kwalifikacjach. Wtedy zaprzyjaźnił się z prof. Józefem Oleńskim, kierującym pracami Pracowni (późniejszym prezesem GUS) oraz kolegami Edwardem Nawrockim, Stefanem Gabińskim i in.

Przejsie na emeryturę związane było nie tylko z wiekiem wnioskodawcy, ale w znacznej mierze wymuszone zobowiązaniami rodzinnymi. Odchodził z GUS z żalem i rychło zaczęło mu brakować statystyki, koleżanek, kolegów, zwierzchników, atmosfery Urzędu i jego problemów. Nie wytrzymał rozłąki ze statystyką i 1 września 1983 r. podjął pracę w Centralnej Bibliotece Statystycznej im. S. Szulca. Pracował tam do 31 XII 1990 r., kiedy to definitywnie został emerytem, w wymiarze 3/4 etatu.

Podjęcie pracy w CBS to nie tylko pomyślny dla obu stron przypadek. Zygmunt Peuker od zawsze kochał książki i był bibliofilem, a z biblioteką GUS czuł się związany jako czytelnik, od chwili gdy został pracownikiem Urzędu. Księgozbiór GUS uważał za niezbędne zaplecze pracy statystyka, korzystał z niego często i chętnie, znał go świetnie. Zaprzyjaźniony z szefami i pracownikami tej księżnicy cieszył się w niej wielkim uznaniem oraz sympatią, które szczerze odwzajemniał. Piszący te słowa również zaliczał się do tego grona.

Zygmunta Peukera poznałem w latach 70. XX w. i wkrótce zaprzyjaźniliśmy się, nie było mi więc trudno namówić go do zostania bibliotekarzem w CBS. Biblioteka uzyskała dzięki temu świetnego pracownika — specjalistę, natomiast on możliwość codziennego kontaktu nie tylko z księgozbiorem, ale również z działalnością GUS i tym wszystkim „co się dzieje w statystyce”. W okresie pracy w naszej Bibliotece Zygmunt, jako członek Działu Gromadzenia Zbiorów, zajmował się doбором publikacji do księgozbioru oraz selekcją pozycji spoza profilu jej zbiorów. Było to zadanie trudne i odpowiedzialne, wymagające znajomości języków obcych i dużej wiedzy z zakresu statystyki i dziedzin pokrew-

nych. Peuker jako fachowiec z dużą praktyką w zawodzie był nieocenionym ekspertem dla CBS — najlepszym bibliotekarzem wśród statystyków i najlepszym statystykiem wśród bibliotekarzy. Wkrótce jednak najważniejszą dziedziną jego działalności stał się konkurs ze znajomości przez młodzież szkół średnich Małego Rocznika Statystycznego.

Konkurs zorganizowano po raz pierwszy w 1968 r. w ramach obchodów jubileuszu 50-lecia istnienia GUS. Pomysłodawcą tej ogólnopolskiej rywalizacji był Kazimierz Podgórski z Departamentu Kadr i Szkolenia GUS, a jej przeprowadzenie kierownictwo Urzędu powierzyło CBS, którą kierował wtedy Zdzisław Kułakowski. Po kilku latach konkurs przestano organizować. Jednak jego twórca dyr. K. Podgórski przekonał mnie, jako ówczesnego dyrektora CBS, o celowości przywrócenia tej pożytecznej imprezy i w roku 1977 konkurs wznowiono. Wkrótce potem do Komisji Konkursowej włączono Zygmunta Peukera, coraz bardziej angażującego się w jej prace organizacyjne.

Dokładnie o dziejach współzawodnictwa traktuje obszerna publikacja GUS z 2001 r. autorstwa A. Jopkiewicza i Z. Peukera pt. *30 konkursów ze znajomości Małego Rocznika Statystycznego*. Konkurs, w zmienionej po 2004 r. formule, nadal jest organizowany. W konkursach przeprowadzonych do 2004 r. uczestniczyło ponad 300 tys. uczniów szkół średnich. Zygmunt Peuker szybko został autorem ankiet konkursowych, kierował oceną nadsyłanych ankiet oraz przygotowywał programy opracowania wyników kolejnych edycji konkursu (najpierw z zastosowaniem małej mechanizacji, potem z wykorzystaniem techniki komputerowej). Był też autorem kilkudziesięciu publikacji omawiających wyniki konkursów. Uczestniczył też w kursokonferencjach organizowanych przez Bibliotekę po każdej edycji konkursu, w których uczestniczyli nauczyciele (a nieraz także uczniowie) z nagrodzonych szkół. Spotkania te, bardzo popularne wśród kadry pedagogicznej zaangażowanej w imprezę, dawały wiele satysfakcji Zygmuntowi, który bardzo sobie cenił kontakty z uczniami, nauczycielami czy dyrekcją szkół. Wygłosił wiele wykładów, prelekcji i pogadanek przy okazji takich spotkań. Miał talent dydaktyczny. Jako prelegent przykuwał uwagę słuchaczy interesującym tokiem wypowiedzi, jasnym i zrozumiałym przedstawianiem najbardziej skomplikowanych kwestii nie tylko statystycznych. Ponadto budził sympatię swym sposobem bycia, humorem i samą charakterystyczną sylwetką, imponującą posturą, kojarzoną z życzliwością wobec ludzi i świata. Był świetnym popularyzatorem wiedzy statystycznej.

Doświadczenie pedagogiczne zdobył w toku długoletniej praktyki. Już po zakończeniu II wojny światowej przez kilka lat był asystentem w Katedrze Statystyki SGH, a później będąc pracownikiem GUS prowadził ćwiczenia ze statystyki przemysłowej dla studentów SGPiS². Z kariery naukowej zrezygnował, ale działalność dydaktyczną kontynuował. Na kursach szkoleniowych i doksztalca-

² Szkoła Główna Planowania i Statystyki.

jących prowadził wykłady ze statystyki przemysłowej, statystyki pracy i statystyki opisowej (głównie z zakresu teorii statystyki). Przez kilka lat był nauczycielem statystyki w szkołach pomaturalnych. Na Politechnice Warszawskiej i w innych uczelniach nauczał teorii statystyki na kursach magisterskich. Opracowywał również programy nauczania statystyki dla ośrodków kształcenia pracowników w różnych resortach i instytucjach spółdzielczości, administracji terenowej i innych. Szczególnie bliskie kontakty utrzymywał z Zarządem Szkół GUS, któremu podlegała sieć techników statystycznych, utworzonych w celu uzupełnienia luk w kadrze pracowniczej w rozbudowywanej statystyce terenowej. Prezes GUS powołał Zygmunta Peukera do Rady Naukowo-Programowej kursów prowadzonych przez Dyрекcję Szkolenia Ekonomicznego PTE. Podobne funkcje pełnił również w innych gremiach urzędów.

Wiedzę statystyczną przekazywał i popularyzował poprzez publikację tekstów. Na swym koncie ma ponad 320 pozycji, w tym ponad 120 artykułów w „Wiadomościach Statystycznych”. Był autorem nie tylko recenzji, omówień, sprawozdań, ale również większych pozycji, w tym podręczników statystyki. Jego podstawowe dzieło „Statystyka” miało w latach 1967—1993 czternaście wydań o łącznym nakładzie ok. 400 tys. egzemplarzy i cieszyło się dużym uznaniem. W dorobku autorskim są też liczne skrypty, materiały dydaktyczne i pomoce naukowe do nauczania statystyki, książki popularnonaukowe z tej dziedziny oraz tłumaczenia publikacji z języków obcych (głównie z niemieckiego), hasła w encyklopediach i słownikach statystycznych. W tej pisarskiej spuściźnie nie brakuje też literatury wspomnieniowej. Szkoda jednak, że nie udało się namówić go do napisania obszernych wspomnień, bo dużo w swym życiu przeżył, wiele widział i zapamiętał. Świetnie o tym opowiadał. Zwlekał jednak z przelaniem na papier swej relacji o rzeczach, sprawach i ludziach, o przeszłości. Niestety, zwlekał zbyt długo.

Zygmunt Peuker nie ograniczał swoich zainteresowań do jednej dziedziny wiedzy. Statystykę uważał za najważniejszą i gdzie mógł propagował ją. To on w znacznym stopniu przyczynił się do tego, że jego nauczyciel i idol prof. S. Szulc został w 1989 r. patronem Centralnej Biblioteki Statystycznej, z którą czuł się bardzo związany. Bardzo aktywnie uczestniczył w działalności Biblioteki. Z entuzjazmem włączył się w prace nad komputeryzacją CBS, a komputeryzacja Konkursu ze znajomości i umiejętności posługiwania się MRS była jego pasją. Miał rozległe zainteresowania. Jego domowe zbiory biblioteczne i archiwalne przekraczały 4 tys. tomów. Poważną ich część stanowiły varsawiana, był bowiem wielbicielem swego rodzinnego miasta, a jego wiedza na temat stolicy i jej dziejów była imponująca. Słusznie też uważał się za bibliofila, pasjonował się historią i literaturą. W kwestiach dziejów statystyki za ostateczny autorytet uważał Jana Bergera, naczelnika Archiwum GUS. Na tematy muzyczne, bo był także melomanem i miłośnikiem muzyki poważnej, debatował najczęściej z dyr. Lechem Gradowskim.

Z Warszawą związane były także jego występy estradowe. Przez pewien bowiem czas publicznie wygłaszał monologi Wiecha, którego twórczość darzył dużym sentymentem. Jako rodowity warszawiak świetnie operował stołecznym żargonem, co w połączeniu z jego charakterystyczną sylwetką i stylową interpretacją wywoływało aplauz słuchaczy.

Jako jednostka aktywna, ciekawa świata i ludzi, Peuker nie ograniczał się do życia osobistego i pracy zawodowej. Jego działalność społeczna miała szeroki zakres. Należał do wielu organizacji i stowarzyszeń i był w nich aktywnym członkiem, często działaczem. Nie pociągała go działalność polityczna. Przez pewien czas (od 1961 r.) był członkiem Stronnictwa Demokratycznego, ale raczej biernym. Aktywnie działał natomiast w PTS, PTE, Towarzystwie Wychowanków Gimnazjum pod wezwaniem św. Wojciecha. Należał też do Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Towarzystwa Przyjaciół Warszawy, Związku Zachodniego, Stowarzyszenia Autorów Polskich, a ponadto do Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych, PCK, TPPR i PTTK.

Najważniejsze było PTS. Zapisał się do niego już w 1949 r. Po reaktywacji w 1981 r. od razu do niego wrócił i pozostał członkiem do śmierci. Na I Walnym Zgromadzeniu Delegatów (29 XI 1982 r.) został wybrany przewodniczącym Głównej Komisji Rewizyjnej, a II Walne Zgromadzenie (14 XII 1985 r.) włączyło go do Sądu Koleżeńskiego, w którym pełnił funkcję sekretarza. Na III Walnym Zgromadzeniu przewodniczył Komisji Wnioskowej i wszedł do Sądu Koleżeńskiego jako wiceprzewodniczący.

W październiku 1986 r. Rada Główna PTS powołała do Zespołu Redakcyjnego „Biuletynu Informacyjnego” RG PTS Andrzeja Jopkiewicza jako przewodniczącego oraz Jana Bergera i Marię Czarnowską jako członków. Zygmunt Peuker od początku współpracował z „Biuletynem” w charakterze konsultanta i współredaktora, a od numeru 8 wszedł w skład redakcji. W zespole był bardzo ważnym członkiem, aktywnym i kreatywnym. Na łamach „Biuletynu Informacyjnego” ukazało się wiele tekstów jego pióra, on też redagował dział „Pytania i odpowiedzi” wprowadzony od numeru 19. Praca ta dawała mu dużo satysfakcji i bardzo ją cenił, dlatego też wielką przykrością była dla niego (tak jak i dla pozostałych członków redakcji) decyzja Rady Głównej, likwidująca w 1998 r. ten pożyteczny i dobrze rozwijający się periodyk Towarzystwa. Nie zniechęciło go to jednak do działalności w PTS i pozostał aktywnym jego członkiem do końca. To on był inicjatorem i animatorem idei powoływania Szkolnych Kół PTS, wykorzystujących popularność wśród młodzieży Konkursu ze znajomości MRS.

Zespół Redakcyjny „Biuletynu Informacyjnego” wchodził również w skład Komisji Historycznej RG PTS, której przewodniczącą była prof. dr hab. Helena Madurowicz-Urbańska. Członkami Komisji byli ponadto Stanisław Kwiatkowski i Kazimierz Latuch. Komisja prowadziła prace badawcze i historyczno-

-dokumentacyjne nad działalnością PTS. Ich uwieńczeniem było wydanie w 1992 r. publikacji monograficznej *Polskie Towarzystwo Statystyczne 1912—1992*. Wśród autorów tego dzieła był Peuker, który opracował jego cztery rozdziały obejmujące dzieje Towarzystwa w latach 1939—1992. Jego wkład w dorobek Komisji Historycznej był znaczny.

Drugim ważnym polem społecznego działania Zygmunta było Towarzystwo Wychowanków Szkoły im. Wojciecha Górskiego. W wydanej przez Towarzystwo okolicznościowej publikacji pt. *Pamiętka 125-lecia Szkoły Wojciecha Górskiego 1877—2002*, której był współredaktorem, znajduje się kilka tekstów wspomnieniowych jego autorstwa. Z kolegami „góralami” utrzymywał żywy kontakt, a swój portret w stylu sarmackim, namalowany przez kolegę z lat szkolnych, umieścił w mieszkaniu na honorowym miejscu. Słusznie, bo konfekt jest bardzo udany i świetnie charakteryzuje sylwetkę i osobowość modela.

Zygmunt Peuker był postacią nie tylko zauważalną, ale był znaczącą osobowością w społeczności statystycznej. To także wspaniały kolega, kompan i przyjaciel lubiany i ceniony, któremu nawet niezbyt życzliwi nie mogli odmówić licznych zalet. Doceniali go również przełożeni. Dwukrotnie otrzymał resortową odznakę za Zasługi dla Statystyki (srebrną i złotą). Także PTE nadało mu swą Złotą Odznakę Honorową. Cieszył się specjalnie ze złotej odznaki „Za zasługi dla województwa warszawskiego” oraz tytułu Honorowego Członka PTS. Dyplomami i medalami uhonorowały go Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, a także Ośrodek Doksztalcania i Doskonalenia Kadr Ministerstwa Pracy, Płacy i Spraw Socjalnych.

W roku 1968 odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, a wcześniej Srebrnym (1956 r.) i Złotym Krzyżem Zasługi (1964 r.). Miał też brązowy medal „Za zasługi dla obronności kraju”, Medal 10-lecia i 40-lecia PRL, Odznakę 1000-lecia Państwa Polskiego i Odznakę Honorową Zasłużonego Pracownika Państwowego. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich wyróżniło go z kolei swym medalem „W dowód uznania”.

Nie brakowało mu zatem dowodów uznania i wysokiej oceny dorobku życiowego i zawodowego. Był zadowolony i dumny, że doceniano to co osiągnął, ale, jak stwierdził *najważniejszym elementem aktywów bilansu jest pamięć o statystykach, z którymi miałem szczęście się spotkać* — pomogli mu zrealizować jego marzenia i życiowe pasje. Czuł się człowiekiem spełnionym, choć nie wszystkie z tych marzeń udało się zrealizować, ale to nie udaje się chyba nigdy i nikomu. My wszyscy, którzy go znaliśmy, którzy z nim współpracowaliśmy, połączeni węzłem koleżeństwa i przyjaźni jesteśmy wdzięczni losowi, że nas z nim zetknął. Szkoda, że go już z nami nie ma. Została jednak pamięć i wspomnienia, do których można wracać z przyjemnością.

Zygmunt Peuker zmarł 13 lipca 2010 r., a urna z jego prochami spoczęła w grobie rodzinnym na Cmentarzu Bródnowskim. Wśród tych, którzy żegnali go

wraz z rodziną był ówczesny prezes GUS prof. Józef Oleński i Jan Berger. Byłem też i ja. Rozstawaliśmy się z kolegą, przyjacielem, współpracownikiem. Kimś bardzo bliskim.

mgr Andrzej Jopkiewicz — Warszawa

SUMMARY

The article presents the biography of Zygmunt Peuker that within 50-year work in the CSO etched in the memory of statisticians by significant achievements. Mr. Peuker not only dealt with statistics, he held various posts in his career but he was also from 1949 an active member of the Polish Statistical Association. He published many popular scientific studies in the field of social statistics. He was also a professor of statistics in high schools. He was also the author of the manual statistics for young people, published a lot of articles in the "Statistical News" and other journals specialized in statistics, economics and history.

РЕЗЮМЕ

Статья представляет биографию Зигмунта Пойкера, который в течение 50 лет своей работы занимал знаменитое место среди статистиков благодаря своим значительным достижениям. Зигмунт Пойкер занимался не только статистикой выполняя обязанности очередных должностей на профессиональном пути, но с 1949 г. был также активным членом Польского статистического общества. Опубликовал много научно-популярных разработок по социальной статистике. Преподавал статистику в средних школах. Кроме того был автором учебника по статистике для молодежи, публиковал много статей в «Статистических ведомостях» и других специализированных журналах в области статистики, экономики и истории.